niedziela, 27.06.2021

I Pielgrzymka Mężczyzn do św. Józefa w Bolesławowie

Na ich czele stanął bp Marek Mendyk, który 26 czerwca nie tylko przewodniczył Mszy św. w sanktuarium poświęconym opiekunowi Kościoła, ale i wygłosił konferencję, w której mówił o męskiej wrażliwości i problemach z pewnością siebie.

- Współcześni mężczyźni zostali złapani w swoistą pułapkę. Społeczeństwo, które sami współtworzą, z jednej strony wymaga od nich, aby byli wrażliwi, serdeczni i roześmiani, a jednocześnie wysyła ich na wojnę, gdzie mają wykazać się twardością, bezwzględnością i okrucieństwem. Dylematem staje się więc wyzwanie jak scalić w sobie przeciwstawne cechy osobowości - pytał biskup świdnicki pokazując obie stronu konfliktu o wzorzec męskości.

Zauważył, że na męskim indeksie uczuć zakazanych pierwsze miejsce zajmuje strach. Mężczyzna stara się udowodnić reszcie świata, że się nie boi.

- Jednostronność osobowości mężczyzny owocuje w jego życiu psychicznym i duchowym cierpieniem, o którym zazwyczaj on milczy. Na szczęście wielu mężczyzn przerywa ten niemy ból. Znajdują konstruktywną drogę osobistego rozwoju w męskich grupach samopomocowych, we wspólnocie. Inni dorastają w indywidualnych terapiach lub na ścieżce duchowej, korzystając z ćwiczeń rekolekcyjnych i kierownictwa duchowego - wymieniał bp Marek.

Dalej zachęcał panów, by zawalczyli o swoje serca u boku św. Józefa. W homilii natomiast kontynuując temat skupił się na rozwoju wiary, która jest lekarstwem na ludzkie słabości.

Na koniec Mszy św. natomiast poświęcił figurę Oblubieńca NMP z Trzebieszowic i zaprosił na koncert góralskiej kapeli "Zbyrcok", która przygrywała także w czasie liturgii. Dziękował też kustoszowi, przybyłym księżom i uczestnikom pielgrzymki.

Galeria z wydarzenia dostępna na stronie świdnickiej edycji Gościa Niedzielnego (TUTAJ)